

*Irena Łabiszewska*

**MUZYKA W FILHARMONII ŁÓDZKIEJ W ŚWIETLE  
PROGRAMÓW KONCERTOWYCH Z LAT 1947–1960  
ZGROMADZONYCH W BIBLIOTECE UNIWERSYTECKIEJ W ŁODZI**

Życie muzyczne w Łodzi po II wojnie światowej współtworzyła Filharmonia Łódzka (FŁ). W styczniu 1945 r. ukazały się w mieście ręcznie pisane ogłoszenia zachęcające do pracy w powstającej orkiestrze. Pierwszymi muzykami byli Kazimierz Domagała, Henryk Ekiert, Zygmunt Olczyk i Zenon Włodowski. Tym niewielkim zespołem kierował Bronisław Ligeza. Kompletowano nuty, instrumenty, pulpity. Teatr Powszechny przy ul. Obrońców Stalingradu 21 udostępnił gościnnie salę. W lutym tego roku Minister Kultury, Wincenty Rzymowski, mianował Zdzisława Górczyńskiego, dyrygenta znanego już łódzkiej publiczności z lat 20., dyrektorem FŁ. Państwowym aktem prawnym uznano istnienie Filharmonii, która koncertem symfonicznym w piątek 15 czerwca 1945 r. zainaugurowała swoją powojenną działalność. Orkiestra pod batutą Z. Górczyńskiego zagrała *Uwerturę Bajka* Stanisława Moniuszki, *VI Symfonię h-moll Patetyczną* Piotra Czajkowskiego, a solista, prof. Zbigniew Drzewiecki, wykonał *Koncert fortepianowy f-moll* Fryderyka Chopina.

Filharmonia Łódzka nie posiadała wówczas stałej siedziby. Tymczasowe lokum udostępniło jej kino „Bałtyk”. Jednak warunki w tej bardzo nieakustycznej sali były dość uciążliwe. Pomimo niedogodności dyrektor Z. Górczyński od chwili reaktywowania FŁ organizował cotygodniowe koncerty symfoniczne i niedzielne poranki muzyczne. Łódź, która w tym okresie pełniła funkcję stolicy Polski, skupiała artystów z całego kraju. Zapraszano dyrygentów, m.in. Bohdana Wodiczkę i Witolda Rowickiego, oraz innych muzyków. W sali Filharmonii w tym okresie wykonywano najczęściej muzykę polską. Stan organizacyjno-prawny FŁ ulegał różnym przeobrażeniom. Oficjalna nazwa instytucji brzmiała: Państwowa Filharmonia w Łodzi, natomiast orkiestra – Łódzka Orkiestra Filharmoniczna.

W 1948 r. przekazano FŁ odrestaurowany budynek przy ul. Narutowicza 20. W nowym pomieszczeniu pierwszy koncert odbył się 4 czerwca. Na repertuar

złożyły się utwory Piotra Czajkowskiego, Mieczysława Karłowicza, Zygmunta Noskowskiego. Koncert poprowadził dyrektor Z. Górzyński, a towarzyszył chór łódzkiego Konserwatorium. Solistką wieczoru była skrzypaczka Eugenia Umińska. Nieco wcześniej, 26 marca tego roku, Kolegium Zarządu Miejskiego m. Łodzi zatwierdziło statut Filharmonii.

Tak więc w pierwszym pięcioleciu po wojnie FŁ zyskała stałą siedzibę, ustabilizowane warunki organizacyjne, status państwowej placówki i dość liczny zespół orkiestrowy. Ten początkowy okres w historii Filharmonii stał się fundamentem jej dalszej działalności.

Kolejne lata (1950–1955) to praca nad repertuarem i doskonaleniem warsztatu artystycznego. W tym czasie nastąpiły różne zmiany personalne. Etat kierownika artystycznego objął prof. Władysław Raczkowski, stanowisko pierwszego dyrygenta B. Wodiczko, zaś jego asystenta Zbigniew Chwedczuk. Dokonano weryfikacji zespołu orkiestrowego, którego liczebność wzrosła z 60 do 73 osób. Zadbano o poprawę akustyki sali koncertowej i zradiofonizowano salę prób dla orkiestry. Po odejściu z FŁ B. Wodiczki funkcje stałych dyrygentów przejęli Z. Chwedczuk i Tadeusz Wilczak. Zmienił się charakter repertuaru Filharmonii. Pojawiły się nazwiska kompozytorów do tej pory rzadko goszczących na afiszach koncertowych: Richarda Straussa, Hectora Berlioza, Claude'a Debussy'ego, Aleksandra Skriabina, Siergieja Rachmaninowa, Arama Chaczaturiana, Sergiusza Prokofiewa. Dzięki staraniom nowego kierownika powstał chór FŁ. Niemalże zmiany wprowadził Witold Krzemiński, odpowiedzialny w latach 1953–1956 za artystyczny kierunek pracy Filharmonii. Zamiast monotematycznych cykli, które dominowały w minionych sezonach, wprowadził on koncerty kompozytorów odległych epok, np. Antonio Vivaldiego, Ludwiga van Beethovena i Johanesa Brahmsa. Dużą zasługą W. Krzemińskiego były koncerty życzeń i konkursy z nagrodami, które przełamywały barierę między muzykami a publicznością.

W połowie lat 50. jednym z poważniejszych zadań dyrygentów instytucji muzycznych, w tym FŁ, stało się rozszerzenie repertuaru koncertowego. Nie było to łatwe, tym bardziej, iż zasoby nut w bibliotece FŁ były skromne, a brak kontaktów z wydawcami sprzyjał stagnacji. Ponieważ nie był to problem wyłącznie lokalny, rozpoczęła się debata ogólnokrajowa na temat bibliotek nutowych. W 1950 r. powstała Centrala Obsługi Przedsiębiorstw i Instytucji Artystycznych (COPIA), a przy niej Dział Bibliotek Muzycznych (DzBM), mający swą siedzibę w Warszawie (ul. Lwowska 11). W pięć lat później DzBM opublikował *Katalog* dzieł muzycznych, sporządzony na podstawie spisów inwentarzowych teatrów operowych, filharmonii i orkiestr symfonicznych w Polsce. Inwentaryzacją tą zostały objęte biblioteki filharmonii w Bydgoszczy, Katowicach, Krakowie, Łodzi i Szczecinie. Katalog nie zawierał druków nabytych po 1 czerwca 1954 r. Stanowił fundamentalne dzieło, będące rzetelnym źródłem informacji o zasobach bibliotek muzycznych w kraju. Wymiana nut między bibliotekami w dużym stopniu wpłynęła na wprowadzenie interesującego repertuaru do sal koncertowych.

W ciągu pierwszych 10 lat w FŁ odbyło się 81 koncertów pod batutą stałych i zapraszanych dyrygentów. Stopniowo rosła liczba zagranicznych solistów. Wśród nich liczną grupę stanowiła ekipa pierwszego powojennego Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w 1949 r. Repertuar pozostał zróżnicowany. W czasie Festiwalu Muzyki Polskiej w 1951 r. wykonano po raz pierwszy utwory rodzimych kompozytorów i ów fakt zasługuje na szczególne podkreślenie. Powiększył się też program utworów zagranicznych. Nie udało się natomiast zrealizować historycznego przeglądu muzyki XVII i XIX w. oraz cyklu operowo-operetkowego. Słabą stroną planowanych programów koncertowych była też ich jednostronność; dominowała muzyka symfoniczna, nieczęsto wykonywano muzykę kameralną. Do rzadkości należały recitale, będące jedynie dodatkiem do koncertów symfonicznych. Pozytywnym zjawiskiem był fakt, iż filharmonicy koncertowali w klubach, w szpitalach, w bibliotekach, parkach, świetlicach szkolnych. Ważnym nurtem działalności FŁ były koncerty estradowe dla młodzieży szkolnej Łodzi, Zgierza, Pabianic i Kutna.

W kolejnym pięcioleciu (1955–1960) w życiu muzycznym miasta zaszły ważne zmiany. Przede wszystkim powstała Opera Łódzka, co spowodowało chwilowe trudności w skompletowaniu orkiestry filharmoników. Filharmonia zyskała w tym czasie dwa nowe fortepiany firm Steinwaya i Pleyela.

W repertuarze przestała dominować muzyka polska. Dzięki rozwijającym się kontaktom zagranicznym znacznie wzbogacono program symfoniczny. Pojawiły się tzw. koncerty okolicznościowe. W. Krzemieński wprowadził ankietę – nową formę kontaktu ze słuchaczami, a także systematyczne koncerty kameralne, recitale i audycje estradowe dla młodzieży szkolnej. Po odejściu W. Krzemieńskiego stałymi dyrygentami zostali Stefan Marczyk, Henryk Debich i Henryk Czyż. Ten ostatni objął również stanowisko kierownika artystycznego. Rozpoczęto współpracę z Orkiestrą Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia (PR).

U progu lat 60. w wyniku zmian personalnych kierownictwa Filharmonii po raz kolejny uległ zmianie profil repertuaru – mniej było w nim nowości muzycznych, częściej grano najpopularniejsze utwory muzyki klasycznej. Niemniej FŁ pod kierownictwem H. Debicha oraz S. Marczyka pozostała zespołem cenionym w kraju i poza jego granicami. Świadczy o tym istnienie tzw. abonamentowej publiczności uczestniczącej systematycznie w życiu muzycznym.

W latach 1960–1970 ważnym wydarzeniem artystycznym stały się imprezy festiwalowe, np. Dni Muzyki Organowej i Oratoryjnej, a także jubileusz istnienia Filharmonii, uroczyste obchodzony pod patronatem Ministerstwa Kultury i Sztuki<sup>1</sup>. Zespół FŁ rozpoczął występy poza granicami Polski. Filharmonicy nagrali szereg płyt, popularyzując w ten sposób muzykę rodzimą i obcą. Negatywnym zjawiskiem była natomiast zmienność kadr, zarówno w dyrekcji, jak i w zespole.

<sup>1</sup> K. Juszyńska, *Wprowadzenie*, w: *90 lat Filharmonii Łódzkiej. Z cyklu: Kultura muzyczna Łodzi*, pod red. K. Juszyńskiej, Łódź 2006, podaje, iż „pierwszy koncert – wówczas Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej – odbył się 17 lutego 1915 roku pod dyrekcją Tadeusza Mazurkiewicza” (s. 7).

W 1975 r., podczas obchodów kolejnego jubileuszu istnienia FŁ, koncert uhonorował swoim występem Artur Rubinstein. Ważną datą w historii Filharmonii był rok 1984. Na galowym koncercie z udziałem Krystiana Zimermana, laureata I nagrody na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. F. Chopina w Warszawie w 1975 r., w obecności Anieli Rubinstein, wdowy po Arturze Rubinsteinie, nadano Filharmonii Łódzkiej imię genialnego pianisty. W kilka lat później, w roku 1987, wydano zakaz organizacji jakichkolwiek koncertów dla publiczności. Powodem był zły stan techniczny budynku. Od tego roku zaczęła się „tułaczka” FŁ, która straciła stałą siedzibę. Koncerty odbywały się w różnych miejscach miasta, m.in. w Szkole Muzycznej przy ul. Sosnowej, Sali Lustranej Muzeum Historii m. Łodzi, w kościele ewangelicko-augsburskim św. Mateusza (koncerty oratoryjno-kantatowe). Dyrektor Zbigniew Lasocki rozpoczął starania o dostosowanie sali kina „Lutnia” do potrzeb Filharmonii. Działalność FŁ w nowo pozyskanej sali przy ul. Piotrkowskiej 243 została zainaugurowana 28 grudnia 1990 r. Na koncercie wykonano *IX Symfonię* L. Beethovena. Kilka lat później, w 1998 r. został ogłoszony konkurs na projekt nowego budynku dla Filharmonii. Zaangażowano firmę budowlaną, która rozpoczęła pracę na dawnym miejscu przy ul. Narutowicza. „Słynne koncerty fortepianowe” w wykonaniu Adama Makowicza zakończyły działalność FŁ w sali „Lutni”. W dwutygodniku „Ruch Muzyczny” Witold Paprocki napisał – „Jest Filharmonia!”<sup>2</sup>, odnotowując w ten sposób otwarcie nowej karty w historii tej instytucji 10 grudnia 2004 r..

#### ZBIORY SPECJALNE W BIBLIOTECE UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO

Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego gromadzi zbiory ikonograficzne i kartograficzne, muzykalia i rękopisy, stare druki i dokumenty życia społecznego. Są to zbiory specjalne, które nierzadko stanowią dokumenty źródłowe, a ze względu na ich wartość zabytkową i cechy formalne są kompletowane i przechowywane w odpowiednich warunkach i udostępniane – w większości – tylko na miejscu.

Wśród najcenniejszych dokumentów ikonograficznych znajdują się akwaforty Francisco Goyi, ilustracje Stefana Mrożewskiego do *Don Kichota* oraz liczne albumy, fotografie, pocztówki, grafiki i ekslibrisy. Do zbiorów kartograficznych należą mapy, globusy, plany, atlasy, jak np. atlas dotyczący Polski *Carte de la Pologne* z 1772 r. W Sekcji Muzykaliów kompletowane są nuty, płyty, kasety, a do najcenniejszych muzykaliów zalicza się m.in. tabulatury lutniowe z XVI i XVIII w., partytury opery francuskiej z 1779 r. Z kolei cenne rękopisy to ręcznie malowany pergamin z autografem króla Stanisława Augusta czy

<sup>2</sup> „Ruch Muzyczny” 2005, nr 3, s. 8–10.

księga cechu kapeluszników z Wrocławia, pochodząca z XVII w. Starodruki to książki i czasopisma wydane do 1800 r. Wśród nich bezcenne są inkunabuły, czyli książki pierwszych drukarzy. Dokumenty życia społecznego obejmują ulotki, plakaty, afisze, programy teatralne itp.

### DOKUMENTY ŻYCIA SPOŁECZNEGO

Dokumenty życia społecznego (dżs), inaczej druki doraźnej potrzeby, czyli *nonbook materials* (ang.), *papocznaja literatura* (ros.), *minderwichtige literatur* (niem.), stanowią integralną część zbiorów bibliotecznych, która była przez szereg lat traktowana niezbyt poważnie. Już sama nazwa – *szara literatura* (od terminu ang. *grey literature* lub *gray literature*) określająca kalendarze, afisze, programy, zaproszenia czy katalogi księgarskie lokalizuje powyższe dokumenty na niższym poziomie w stosunku do książek i czasopism. Karol Estreicher (1827–1908), bibliotekarz i bibliograf, twórca monumentalnej *Bibliografii polskiej*, nigdy nie bagatelizował roli owych druków, które nazwał „dojutrkami”. Jednak w bibliotekach polskich do roku 1955 dokumentami życia społecznego nie interesowano się; wyjątek stanowiła Biblioteka Narodowa, rejestrująca je bibliograficznie od 1936 r. Częściej zdarzało się, iż druki ulotne były przedmiotem zainteresowania kolekcjonerów. A przecież dokumenty te informowały o ważnych faktach, nierzadko zastępowały rolę prasy, donosząc o różnych wydarzeniach życia społecznego, kulturalnego, politycznego, nieraz je wyprzedzając.

Obecnie dokumenty życia społecznego gromadzone są w dużych bibliotekach naukowych. Aneta Firlej-Buzon z Uniwersytetu Wrocławskiego, której przedmiotem badań są dokumenty życia społecznego, zaprezentowała w swojej książce<sup>3</sup> druki ulotne w wybranych polskich bibliotekach naukowych. W Bibliotece Narodowej w Warszawie znalazły swoje miejsce afisze, plakaty, kalendarze i katalogi, klepsydry i programy teatralne, a także druki rozmaitych stowarzyszeń i instytucji. Wyjątkowo cenna jest grupa dokumentów z lat 1801–1945 dotycząca ważnych wydarzeń historycznych. W Bibliotece Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu szczególnie wartościową kolekcję stanowią druki z czasów Wielkiej Emigracji, powstań narodowych, dwudziestowiecznej wilniana, publikacje obrazujące działalność AK i ruchu oporu na Wileńszczyźnie. W Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego Gabinet Dokumentów Życia Społecznego posiada XIX- i XX-wieczną kolekcję papierów wartościowych, rossików i publikacji z terenu Królestwa Polskiego, materiały drugiego obiegu z lat 1980–1989. Zbiory dokumentów życia społecznego Biblioteki

<sup>3</sup> A. Firlej-Buzon, *Dokumenty życia społecznego w teorii i praktyce bibliotekarskiej w Polsce*, Warszawa 2002, s. 91–96.

Jagiellońskiej w Krakowie mają charakter współczesny, druki retrospektywne są selekcjonowane. Na uwagę zasługują też zbiory Biblioteki Głównej Akademii Muzycznej w Warszawie, mówiące o życiu i działalności artystycznej Karola Szymanowskiego, Ignacego Jana Paderewskiego i znakomitego pedagoga warszawskiej uczelni, prof. Zbigniewa Drzewieckiego. Biblioteka gromadzi wszelkie afisze, plakaty i programy koncertowe, katalogi wystaw muzycznych, zaproszenia oraz biuletyny okolicznościowe, urzędowe pisma, zdjęcia, pocztówki i inne dokumenty życia społecznego, które archiwizują muzyczne życie Warszawy.

Powyższe przykłady bibliotek przechowujących dokumenty życia społecznego dobitnie świadczą o tym, że druki ulotne znalazły – słusznie – właściwe miejsce wśród innych zbiorów bibliotecznych.

Termin „dokumenty życia społecznego” utrwalił się po II wojnie światowej. Na przestrzeni lat sformułowano wiele definicji, które miały precyzyjnie określić istotę tych – jak się okazało – niełatwych do opisanía druków. Należą do nich:

1) wydawnictwa dotyczące życia i działalności stowarzyszeń, związków, partii, instytucji, zwykle nieprzeznaczone do handlu księgarskiego<sup>4</sup>;

2) druki dotyczące poszczególnych dziedzin życia współczesnego, odzwierciedlające wewnętrzną działalność różnego rodzaju organizacji, stowarzyszeń i instytucji. Wydawane są w celu osiągnięcia doraźnych potrzeb informacyjnych, propagandowych, reklamowych i normatywnych. Zwykle przeznaczone są dla określonego kręgu odbiorców i najczęściej do pozaksięgarskiego sposobu rozprowadzania. Charakteryzują się różnorodną formą i szatą graficzną; występują w postaci druków ulotnych, zwartych i ciągłych<sup>5</sup>;

3) szara literatura, obejmująca publikacje zagraniczne lub krajowe dostępne przez niekonwencjonalne kanały dystrybucji. Druki te nie trafiają do typowych kanałów czy systemów publikacji, dystrybucji, kontroli bibliograficznej lub gromadzenia<sup>6</sup>;

4) wszystko to, co produkowane jest przez organizacje i instytucje rządowe, akademickie, biznesowe i przemysłowe wszelkich szczebli w postaci lub w formie elektronicznej, lecz nie jest kontrolowane przez wydawców komercyjnych<sup>7</sup>.

Jakie cechy wyróżniają zatem dokumenty życia społecznego od innych dokumentów? Często są to druki bezautorskie, których aktualność jest bardzo krótkotrwała. O ile druki jednostkowe ulegają szybkiej dezaktualizacji, o tyle jako dokumenty zgromadzone i opracowane grupowo nabierają wartości histo-

<sup>4</sup> H. Więckowska, H. Pliszczyńska, *Podręczny słownik bibliotekarza*, Warszawa 1955, s. 5.

<sup>5</sup> Z. Głowicka, *Dokumenty Życia Społecznego w zbiorach Biblioteki Narodowej*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 2001, nr 1, s. 3–6.

<sup>6</sup> E. Krysiak, „Szara literatura” w Internecie, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 2001, nr 1, s. 51.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

rycznej nie do przecenienia, wnosząc wiele ważkich szczegółów związanych z tematem, odtwarzając klimat czasów, w których powstały. Adresowane są do wąskiego kręgu zainteresowanych, mają wartość użytkową i praktyczną: informują, propagują, reklamują. Zwykle nie są przeznaczone do handlu księgarskiego, a o ich przydatności decyduje treść, a nie strona formalna – nietypowy format i szata graficzna, dbałość (lub niedbałość) o estetykę. Stanowią bardzo dobrą formę szybkiej komunikacji społecznej.

#### **DOKUMENTY ŻYCIA SPOŁECZNEGO W BIBLIOTECE UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO**

Samodzielny Referat Dokumentów Życia Społecznego powstał 1 czerwca 1960 r., chociaż dokumenty te po raz pierwszy wydzielono z ogółu zbiorów bibliotecznych już w roku 1956. W 1961 r. Sekcja Dokumentów Życia Społecznego została włączona do Oddziału Zbiorów Specjalnych. W pierwszych latach nie prowadzono statystyki tych dokumentów, a zainteresowanie nimi czytelników było znikome. W 1970 r. opracowano politykę gromadzenia dokumentów życia społecznego, dzieląc je na dokumenty regionalne i ogólnopolskie. W tym samym roku powstał projekt instrukcji ich opracowania. W Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego Sekcja Dokumentów Życia Społecznego kilka razy zmieniała swój lokal. Od 1984 r. wszystkie druki przeniesiono na parter, do dawnej auli.

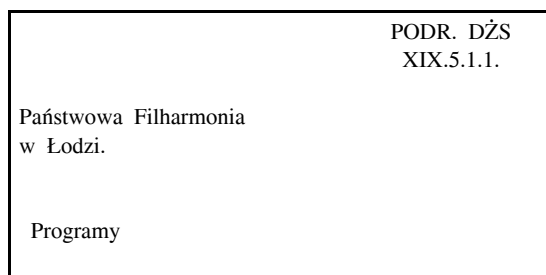
Dokumenty życia społecznego są kompletowane, opracowywane, odpowiednio przechowywane i udostępniane czytelnikom tylko na miejscu. Ujęte są w sprawozdaniach Oddziału i w statystyce. Sekcja Dokumentów Życia Społecznego posiada katalogi księgarskie i wydawnicze, normy, cenniki, książki telefoniczne, broszury, ulotki, afisze i plakaty, wydawnictwa rozmaitych instytucji. Szczególne miejsce zajmują tzw. kolekcje specjalne, czyli materiały sprzed II wojny światowej, a nawet sięgające XVIII w. Źródłem wpływu dokumentów jest egzemplarz obowiązkowy, dary i zakup antykwaryczny, dokonywany na podstawie ofert katalogów aukcyjnych. Część dokumentów, znajdującą się w magazynie Biblioteki, uwzględniono w katalogach głównych i oznaczono literą *D* przy sygnaturze. Dokumenty życia społecznego, które znajdują się w Sekcji, nie są w katalogach tych zaznaczone. Gromadzenie ich jest o tyle trudne, iż nie są one rejestrowane w żadnej bieżącej bibliografii narodowej. Opracowywane są grupowo na podstawie schematu klasyfikacyjnego *Przewodnika bibliograficznego* Biblioteki Narodowej, który jest załącznikiem do *Tymczasowej instrukcji opracowania dokumentów życia społecznego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi* sporządzonej w 1970 r. przez Michała Kunę i Jerzego Andrzejewskiego. Dokumenty życia społecznego są przechowywane w pudłach i w rulonach (plakaty, afisze).

Użytkownikami dokumentów są najczęściej pracownicy muzeów, Wytwórni Filmów Oświatowych, Biura Wystaw Artystycznych, teatrów. Bardzo często druki te są wykorzystywane na wystawach okolicznościowych organizowanych w Bibliotece.

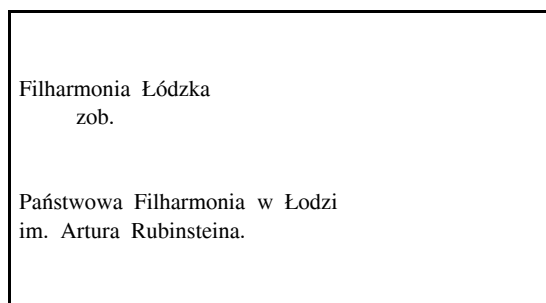
Programy Filharmonii Łódzkiej w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego zgromadzone zostały w jednym egzemplarzu. Obejmują one lata 1947–2004. Zajmują miejsce na trzech półkach regału i przechowywane są w ponad 20 tekturowych pudłach z napisem: Filharmonia Łódzka im. A. Rubinsteina. Źródłem ich wpływu jest egzemplarz obowiązkowy i dary krajowe. Programy FŁ nie są objęte żadnym specjalnym rejestrem, ale podlegają sumarycznej inwentaryzacji; uwzględnione są w katalogu systematycznym i alfabetycznym Sekcji Dokumentów Życia Społecznego.

Opracowanie programów FŁ w Bibliotece odbywa się zgodnie z zasadami opracowania grupowego w oparciu o przywołaną instrukcję opracowania dokumentów życia społecznego i polega na ich ostemplowaniu, nadaniu sygnatury i sporządzeniu karty katalogowej.

Oto przykłady kart katalogowych programów Filharmonii Łódzkiej:



1. Wygląd karty głównej w katalogu systematycznym



2. Wygląd karty odsyłaczowej w katalogu alfabetycznym



Programy FŁ, podobnie jak wszystkie pozostałe dokumenty życia społecznego, udostępniane są czytelnikom tylko na miejscu. Nie są to druki wykorzystywane często, co potwierdza tezę o ich wartości przede wszystkim historycznej.

Zbiór programów FŁ można dzielić i charakteryzować według różnych cech.

W poniższym opisie zostało zastosowane kryterium chronologiczne, dogodnie dla przedstawienia dokumentów. W prezentowanym tekście skoncentrowano uwagę na materiałach dotyczących lat 1947–1960.

Początkowo programy Filharmonii Łódzkiej drukowane były w Zakładach Drukarsko-Introligatorskich Spółdzielni Wydawniczej „Książka”. Były to druki o skromnej objętości od 2 do 12 stron nienumerowanych. Nakład ich, nie zawsze podawany, był zróżnicowany: od 200 do 500 sztuk. Nie umieszczano ceny egzemplarza.

Z programów poznajemy kolejne nazwy Filharmonii: Filharmonia Łódzka po otrzymaniu odbudowanego gmachu przy ul. Narutowicza 20<sup>8</sup> przyjęła nazwę Filharmonii Miejskiej w Łodzi, od 1949 r. zaczęła funkcjonować jako Państwowa Filharmonia w Łodzi.

W każdym programie zamieszczono tytuł koncertu, np. „Wielki koncert symfoniczny”, daty i godziny (20.00, 19.30, 12.00), nazwiska dyrektorów, dyrygentów, solistów, kompozytorów i tytuły utworów. W kolejnych programach zaczęto drukować noty biograficzne kompozytorów i informacje o utworach redagowane przez prof. Romana Iżykowskiego lub Karola Stromengera. Nadto zawsze znajdował się kalendarzyk koncertowy na najbliższy tydzień, a czasami podawano skład orkiestry i chóru. Zamieszczano fotografie wykonawców i twórców. W 1950 r. programy zyskały twardszą okładkę ozdobioną znakiem graficznym i wyodrębnioną kartę tytułową.

W tym czasie w repertuarze koncertowym znalazły się utwory muzyków polskich: Fryderyka Chopina, Karola Szymanowskiego, Mieczysława Karłowicza, Feliksa Nowowiejskiego. Znaczne miejsce zajęły także dzieła klasyków obcych: Ludwiga van Beethovena, Michaiła Glinki, Edvarda Griega, Wolfganga Amadeusza Mozarta, George’a Gershwina, Johanna Sebastiana Bacha. Wykonywano również utwory mniej znanych kompozytorów: Witolda Rudzińskiego, Stefana Bolesława Poradowskiego, Zygmunta Stojowskiego. Dominowały duże formy orkiestrowe: symfonie, uwertury, koncerty fortepianowe, suites symfoniczne.

Jak dowiadujemy się analizując programy FŁ, oprócz koncertów o zróżnicowanym repertuarze wprowadzono również pod koniec lat 40. koncerty monotematyczne poświęcone twórczości jednego kompozytora: P. Czajkowskiego, J. S. Bacha, Ludomira Różyckiego lub koncert zatytułowany „Symfonie Beethovena”. Te ostatnie wypełniały Poranki dla Świata Pracy – nowy cykl organizowany w niedzielne południa.

---

<sup>8</sup> Program uroczystego otwarcia nowej sali koncertowej Filharmonii Miejskiej w Łodzi 4 czerwca 1948 r. Sezon 1947/48.

Bardzo ważną rolę edukacyjną pełniły zawarte w programach koncertów informacje o wykonywanych utworach. Te krótkie analizy dzieł nie tylko pogłębiały wiedzę, ale pomagały w ich rozumieniu i percepcji. Po pierwszych 5. latach działalności Filharmonii w programie inauguracyjnym sezon koncertowy 1950/51 zamieszczono tekst pióra R. Iżykowskiego podsumowujący ten etap pracy. Jak się okazuje, już wtedy dyskutowano na temat rozbudowy gmachu Filharmonii. Autor pisał:

Wierzmy, że nadejdzie dzień, w którym problemem naczelnym stanie się kwestia takiej rozbudowy Filharmonii i takiego wzmocnienia jej wydajności, które pozwolą na zaspokajanie dziś dopiero rozbudzonych potrzeb kulturalnych łódzkiego świata pracy. Dzień ten będzie początkiem nowej ery.

W tym samym programie B. Wodiczko pisał o założeniach repertuarowych FŁ, które zgodnie z polityką Ministerstwa Kultury i Sztuki

zmierzają konsekwentnie do udostępniania jak najszerszym rzeszom społeczeństwa głębokich i szlachetnych przeżyć estetycznych poprzez słuchanie najlepszych dzieł literatury muzycznej.

W związku z tym zapowiadał cykl koncertów poświęcony twórczości L. Beethovena oraz koncerty muzyki programowej, muzyki rosyjskiej i radzieckiej w ramach Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, a także specjalny koncert dla dzieci. *Z krainy walca* to z kolei tekst K. Stromengera o historii tańca, który pierwszy raz pojawił się w operze Martina y Solera *La Cosa Rara* w 1785 r. Tekst wydrukowano w programie pt. „Wielki koncert popularny” (30 i 31 grudnia 1950 r.) Od czasu do czasu w programach drukowano drobne ogłoszenia, np. o firmie „Odeon” Jana Dembińskiego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 160, w której można było kupić nagrane na płyty gramofonowe utwory F. Chopina w wykonaniu Henryka Sztompki. Zamieszczano zapowiedzi koncertów rozpoczynających nowy sezon, życzenia przyjemnych czasów, życzenia noworoczne.

Na początku lat 50. nakład programów był bardzo zróżnicowany i wynosił od 250 do 1500 egz. Objętość dokumentów wahała się od 8 do 10 lub 12 stron nieliczbowanych; cena 1 egz. – 2 zł. Programy nie zawsze miały usztywnioną okładkę. Drukowane były na papierze kl. V lub VII w Łódzkich Zakładach Graficznych, a następnie w Spółdzielni Pracy „Etykietka”. W tekście pojawił się element graficzny przedstawiający lirę. Teksty na temat repertuaru redagowane były zwykle przez prof. R. Iżykowskiego i K. Stromengera, a także przez W. Krzemieńskiego, Bolesława Busiakiewicza, Jerzego Młodziejewskiego z Poznania, W. Raczkowskiego. Umieszczano fotografie wykonawców. Pozostałe informacje, tj. daty i godziny koncertów, nazwiska wykonawców, tytuły utworów, kalendarzyk najbliższych koncertów – pozostały bez zmian. W tekście znalazła

się uwaga, iż od maja 1952 r. koncerty będą się odbywały w piątki i soboty o godz. 19.30, a na sobotnie koncerty ustalono niższe ceny biletów.

Po analizie tej grupy programów Filharmonii Łódzkiej nasuwa się wniosek, że w ciągu kolejnych trzech lat zaprezentowano odbiorcy więcej utworów kompozytorów mniej znanych: Eduardo Lalo, hiszpańskiego kompozytora XIX w. (koncert wiolonczelowy), Tichona Chrennikowa, radzieckiego kompozytora żyjącego współcześnie (*Suita* z muzyki do komedii Williama Shakespeare'a pt. *Wiele hałasu o nic*), Ottorino Respighi, bolończyka mieszkającego w Rzymie na przeł. XIX i XX w. (*Fontanny Rzymu*), Zoltana Kodaly, Węgry (*Suita Hary Janos*). Była to celowa polityka zmierzająca do systematycznego poszerzania i wzbogacania repertuaru. W ramach utrzymanych Poranków dla Świata Pracy (niedziele) istotną rolę spełniały monotematyczne cykle muzyczne znane już z lat ubiegłych: Symfonie L. Beethovena, Twórczość W. A. Mozarta, Muzyka romantyczna, Muzyka programowa, Twórczość P. Czajkowskiego, Wieczór walców. Zainteresowaniem cieszył się Festiwal Muzyki Polskiej, na którym można było usłyszeć utwory współczesne: Andrzeja Panufnika (*Suita staropolska na orkiestrę smyczkową*), Grażyny Bacewiczówny (*Koncert na orkiestrę smyczkową*), Piotra Perkowskiego (*Sinfonietta*), Witolda Lutosławskiego (*Mała suita na orkiestrę smyczkową*).

FŁ aktywnie uczestniczyła w uroczystościach upamiętniających ważne wydarzenia historyczne. 18 stycznia 1952 r. odbył się XIX koncert symfoniczny poświęcony muzyce polskiej i radzieckiej w rocznicę wyzwolenia Łodzi. W programie znalazły się utwory Karola Kurpińskiego (*Uwertura do opery Zamek na Czorsztynie*), Sergiusza Prokofiewa (*Koncert fortepianowy C-dur nr 3*) i P. Czajkowskiego (*IV Symfonia f-moll*). Z kolei 7 i 8 listopada 1952 r. X koncert symfoniczny zainaugurował Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wykonano wówczas wstęp do opery *Chowańszczyzna* Modesta Musorgskiego, *Koncert fortepianowy fis-moll* Aleksandra Skriabina i *II Symfonię* Arama Chaczaturiana. W programie koncertowym wydrukowano tekst edukacyjny pt. *Tradycje i teraźniejszość muzyki radzieckiej*. W tym okresie dominowały koncerty symfoniczne, nieznacznie tylko miejsce zajmowała kameralistyka.

W 1953 r. (13 i 14 lutego) FŁ uhonorowała trzechsetletnią rocznicę urodzin Arcangelo Corelliego. Zagrano wtedy *Concerto grosso g-moll nr 8* tego twórcy oraz *Koncert skrzypcowy G-dur nr 3* W. A. Mozarta i *VII Symfonię A-dur* L. Beethovena. Atrakcyjny okazał się koncert zorganizowany w 143 rocznicę urodzin F. Chopina, podczas którego wykonane zostały *Wariacje B-dur op. 2* na fortepian i orkiestrę na temat arii *La ci darem la mano* z opery *Don Juan* W. A. Mozarta. *Fantazja A-dur op. 13* na tematy polskie na fortepian i orkiestrę oraz *Uwertura do opery Leszek Biały czyli Czarownica z Łysej Góry* Józefa Elsnera, nauczyciela Chopina oraz drukarza nut.

Filharmonicy łódzcy zaprezentowali po raz pierwszy w Polsce *Suitę Zimowe ognisko* S. Prokofiewa – utwór na chór i orkiestrę symfoniczną, za który kompozytor otrzymał Nagrodę Stalinowską drugiego stopnia.

Łódź nie posiadała w tym czasie teatru operowego, tym bardziej zauważyć trzeba XXXVII koncert symfoniczny, na którym Sekcja Operowa Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej wykonała *Straszny dwór* S. Moniuszki. Sekcji Operowej poświęcono specjalny tekst w wydrukowanym programie.

W nowym sezonie koncertowym 1953/54, obok stałych pozycji klasyki, znalazły się utwory nieznane łódzkim melomanom. Częściej miały miejsce koncerty wyjazdowe (20 koncertów), współpraca z ruchem amatorskim polegająca na wspólnym muzykowaniu Filharmonii i interesujących zespołów amatorskich. Pojawił się cykl operomontaży i nieco zaniedbana do tej pory kameralistyka. Ponadto Filharmonia udostępniła swoją estradę młodzieży łódzkich szkół muzycznych.

Stałym elementem publikowanych programów były starannie opracowane teksty o wykonywanych dziełach, kompozytorach, wykonawcach. Nowością stały się *Nowiny muzyczne* – krótkie notki o wydarzeniach muzycznych w kraju i za granicą.

W połowie lat 50. nastąpiły istotne zmiany personalne w kierownictwie, co nie pozostało bez wpływu na redagowanie programów koncertowych. Były one przygotowywane przez Krzysztofa Antoniego Mazura, Bolesława Bolutę-Nawrockiego, K. Stromengera i Janusza Cegiellę. Nakład wynosił od 200 do 600 szt., cena – od 50 gr do 2 zł, objętość od 4 do 12 stron numerowanych bądź nienumerowanych. Programy drukowane były w Spółdzielni Pracy „Etykieta”, w Łódzkiej Drukarni Dzielowej i Zakładach Typograficznych. Kompozycja tekstu (tytuł koncertu, daty, nazwiska, kalendarzyk koncertowy itd.) pozostała ta sama. Zmieniła się szata graficzna okładki. Zamiast „Nowin muzycznych” drukowano różne ankiety „Koncertu życzeń”. W jednej z nich należało podać zawód i wiek, a następnie wybrać najchętniej słuchane uwertury, symfonie, poematy symfoniczne, suity, utwory muzyki baletowej, drobne utwory. Celem ankiety było „dążenie do jeszcze ściślejszego związania się z potrzebami słuchacza”.

W innej ankiecie „Koncertu życzeń” zaproponowano konkurs pt. „Czy znasz instrumenty muzyczne?” polegający na podaniu w tabeli nazw pięciu występujących po sobie instrumentów w *Bolero* M. Ravela. W kolejnej ankiecie zwrócono się do słuchaczy z pytaniem, czy wolą jednorodne, czy urozmaicone pod względem historycznym i stylistycznym koncerty. Ciekawostką były Chopiniana<sup>9</sup>, w których rozmaite osoby, niekoniecznie muzycy, wypowiedali się na temat geniuszu F. Chopina. Dobrym zwyczajem było drukowanie tekstu wykonywanych pieśni.

Programy koncertów Filharmonii Łódzkiej obecne w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi dają wgląd w tematykę i profil przygotowywanych imprez. „Arcydzieła muzyki operowej”, „Muzyka narodów” to dwa bloki tematyczne wypełnione operomontażem Christopa Willibalda Glucka *Orfeusz*

<sup>9</sup> Program nr 8, sezon 1955/56, s. 7.

oraz utworami muzyki skandynawskiej (*Rapsodia szwedzka* Oskara Lindberga, *Dwa tańce norweskie* E. Griega, *Koncert skrzypcowy d-moll* i *Poemat symfoniczny Łabędź z Tuonela* Jeana Sibeliusa). Wszystkie utwory starannie omówiono w programie koncertowym. Na jednym z koncertów wykonano dzieła, które otrzymały największą ilość głosów spośród utworów zaproponowanych we wspomnianej ankiecie skierowanej do stałych bywalców Filharmonii. Były to w pierwszej kolejności *Symfonia d-moll* Cesara Francka, *Uwertura Fantazja Romeo i Julia* P. Czajkowskiego, *I Suita Peer Gynt* E. Griega i *Mazur* z opery *Halka* S. Moniuszki.

W rocznicę śmierci K. Szymanowskiego zaprezentowano *Symfonię koncertującą na fortepian i orkiestrę op. 60*, fragmenty z *Poematów Jana Kasprowicza op. 5* i *Tarantelle*.

Na podstawie programów koncertowych z 1956 r. można wnioskować, że w tym roku znaczne miejsce w repertuarze zajmowała kameralistyka. Wykonywano utwory J. S. Bacha, L. Beethovena, Felixa Mendelssohna, Georga Friedricha Haendla, J. Brahmsa, S. Rachmaninowa, Franza Schuberta, W. A. Mozarta, F. Chopina, P. Czajkowskiego.

W latach 1957–1958 programy koncertów Filharmonii redagowali J. Cegiełka oraz K. Stromenger. Programy miały usztywnioną okładkę, kartę tytułową, na której umieszczono pełną nazwę FŁ, nazwiska osób nią kierujących. Nakład wynosił od 200 do 700 szt., objętość – od 8 do 19 stron numerowanych lub nienumerowanych. Cena programów nie była stała i wynosiła 1,50 lub 2,50 zł. Programy drukowano na papierze kl. V i VII. Pozostałe elementy nie uległy zmianie.

Objęcie funkcji kierownika artystycznego i pierwszego dyrygenta przez znanego kompozytora Henryka Czyży szybko zaowocowało zarówno w przypadku repertuaru koncertowego, jak i wykonawstwa. W ofercie znalazły swoje miejsce tzw. duże formy muzyczne, np. *Niemieckie requiem* J. Brahmsa, siedmioczęściowa kantata żałobna oparta na tekstach biblijnych. W programie K. Stromenger pisał:

Ramą [...] *Niemieckiego requiem* jest błogosławienie umarłym [...], rozmyślenia o znikomości rzeczy ziemskich [...], skarga nad niestałością losu człowieka<sup>10</sup>.

W VIII koncercie symfonicznym<sup>11</sup> publiczność miała okazję posłuchać *Króla Dawida* Artura Honeggera, psalmu symfonicznego w 3 częściach wg dramatu Rene Moraxa. Trzeba dodać, że była to pierwsza po wojnie realizacja tego dzieła. J. Cegiełka pisał, iż:

<sup>10</sup> Program z 20 i 21 września, sezon 1957/58 r.

<sup>11</sup> Program z 1, 2, 3 listopada, sezon 1957/58 r.

*Królem Dawidem* wskrzesił Honegger przeżyta – zdać by się mogło – formę oratoryjną, wypełnił ją nowym, współczesnym duchem, otworzył drogę do jej renesansu i dalszego rozwoju.

W programie wydrukowano teksty poszczególnych psalmów. O łódzkim wykonaniu *Króla Dawida* rozpisywała się pozytywnie lokalna i ogólnopolska prasa<sup>12</sup>.

Melomani w Łodzi mogli usłyszeć *Syna marnotrawnego* C. Debussy'ego, dzieło po raz pierwszy wykonane w Polsce przez filharmoników łódzkich.

W repertuarze FŁ znalazły się też recitale wokalne i fortepianowe. Wśród koncertów monotematycznych na uwagę zasługuje koncert z okazji 20. rocznicy śmierci K. Szymanowskiego (29 marca 1957 r.). W programie opisującym ten koncert znalazł się fragment książki Leonii Grandstein o śmierci kompozytora oraz fotografia sanatorium w Lozannie, w którym Szymanowski umarł.

Pod koniec lat 50-tych programy koncertowe FŁ drukowane były w Łódzkiej Drukarni Akcydensowej, na papierze kl. III i V. Objętość ich wynosiła zwykle od 3 do 16 stron, w nakładzie od 250 do 650 szt. Cena 1 egzemplarza nie zmieniła się (1,50 lub 2,50 zł).

Programy tego okresu działalności Filharmonii zawierały szereg dodatkowych informacji, tj. fragmenty recenzji prasowych, dane statystyczne dotyczące różnego rodzaju koncertów, mapę ilustrującą zasięg wykonanych audycji szkolnych w sezonie 1959–1960 i in.

Teksty o kompozytorach i utworach redagował J. Cegieła. W kilku programach zamieszczono notkę o czasopiśmie „Ruch Muzyczny”, zachęcającą do czytania periodyku, a także... anegdoty o muzykach. W jednym z programów (nr 8 z 16 i 17 października 1959 r.) zamieszczono treść słynnego nekrologu Cypriana Kamila Norwida o F. Chopinie znakomicie „dopełniającego” *Koncert e-moll*, który zabrzmiał ze sceny.

W repertuarze koncertowym, tak jak w ubiegłych latach, wiele miejsca zajmowały dzieła muzyki klasycznej. Odbył się też szereg koncertów promujących muzykę współczesną, np. utwory Stanisława Wiechowicza, Tadeusza Paciorkiewicza, W. Lutosławskiego. W Łodzi odbyło się prawykonanie *Espressioni per soprano ed orchestra* Augustyna Blocha<sup>13</sup>, który w kompozycji wykorzystał wiersz Jarosława Iwaszkiewicza *Widzę co nocy bezdeń czerniawą...* Utwór Blocha, zaliczony do muzyki eksperymentalnej, został wyróżniony na konkursie kompozytorskim Koła Młodych Związku Kompozytorów Polskich. Melomani mieli też sposobność poznać szwedzką muzykę w utworze Larsa-Erika Larssona *Divertimento na orkiestrę kameralną*.

<sup>12</sup> Krzysztof Antoni Mazur – „Głos Robotniczy”, nr 262 z 2 listopada 1957 r.; Benedykt Halicz – „Dziennik Łódzki”, nr 263 z 5 listopada 1957 r.; Cezary Juszyński – łódzki „Express Ilustrowany”, nr 288 z 3 grudnia 1957 r.; Zdzisław Sierpiński – „Życie Warszawy”, nr 238 z 7 grudnia 1957 r.

<sup>13</sup> Koncert odbył się 29 i 30 stycznia 1960 r.

Prezentowany tekst stanowi pierwszą próbę analizy programów Filharmonii Łódzkiej, rozpatrywanych jako źródło do badań nad życiem muzycznym Łodzi w określonych ramach czasowych. Analiza ta skłania do kilku refleksji i podsumowań.

Cieszy fakt, że w trudnych powojennych czasach FŁ zapewniała słuchaczom bogaty, urozmaicony repertuar. Dzięki cotygodniowym koncertom ta muzyczna scena propagowała – w najlepszym tego słowa znaczeniu – muzykę polską i obcą, gwarantując wysoki poziom wykonania. Pełniła funkcję edukacyjną, zamieszczając w tekstach programów informacje muzyczne tak zredagowane, by mogły zainteresować wszystkie grupy słuchaczy. Ważne było zaangażowanie FŁ w obchody rocznic historycznych i świąt – starannie dobrany repertuar uświetniał rozmaite uroczystości. Bardzo ważną wydaje się umiejętność nawiązywania kontaktu z publicznością, która biorąc udział w koncertach, uczestniczyła również w konkursach, ankietach, mając przez to możliwość aktywnego kreowania życia kulturalnego swojego miasta.

Tekst nie stanowi pochwały ani smutnych czasów stalinowskich, ani PRL-owskich „osiągnięć”. Bazuje na dokumentach drobnych i ulotnych, przechowywanych w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Jest próbą ukazania tego, co było w kulturalnym życiu Łodzi ważne i mądre.